

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji i Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośzeniem i przesyłką pocztową 5 zł. 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.  
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 lamowe) 25 gr., za tekstem (10 lamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.  
Konto czekowe w P. X. O. Nr. 80187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY NIEDZIELNY DODATEK p. t. „ŻYCIE”

W SOBOTĘ 11-go odbędzie się w SALONACH KASYNA GARNIZONOWEGO

pod protektoratem Jego Magnificencji prof. dr. KAZIMIERZA OPCZYŃSKIEGO Rektora U. S. B. i Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego WACŁAWA WYSZYŃSKIEGO

## 11-II IV-ty Doroczny Bal Prawników 11-II

Zaproszenia i karty wstępu otrzymać można w lokalu Koła Prawników ZAMKOWA 11 codziennie prócz niedziel i świąt od 5-ej do 7-ej po poł. — Początek o godz. 22. — Stroje balowe

Kilkuset studentów nie ma na opłacenie czesnego. Każdy może przyczynić się do zmniejszenia nędzy młodzieży akademickiej, popierając imprezy «OGÓLNOAKADEMICKIE».

**XIV BAL AKADEMICKI** 18 lutego w Kasylni Garnizonowej. — Ceny 6 zł. i 3 zł. Trzy orkiestry. — Bridge. — Żadnej karty.

### Plenarne posiedzenie Sejmu.

WARSZAWA (Pat). P. marzałek Sejmu otworzył posiedzenie o godz. 10.30.

W dalszej debacie generalnej pierwszy zabrał głos pos. Tempka (Ch. D.), uważając, iż w przemówieniu generalnego sprawozdawcy za dużo było optymizmu. Mówca zarzuca rządowi brak planu gospodarczego, twierdząc, że walka z kryzysem jest niewystarczająca. Dalej krytykuje system oszczędnościowy rządu, zwłaszcza oszczędności, robione na rolnictwie. Mówca nie ma do rządu zaufania i za warunek poprawy sytuacji uważa zmianę warunków politycznych.

Pos. Chądzyński (NPR.) uważa, że sprawa, która łączy wszystkich w Polsce, jest sprawa obrony kraju. Wiemy, jak trudno społeczeństwu zdobyć się na tak wysokie wydatki, ale przedstawiciele najuboższych sfer godzą się z wysokością tych kredytów. Centralnym zagadnieniem budżetu jest, w/g mówcy, sprawa niedoboru. Tutaj podaje w wątpliwość wysokość preliniowanych w budżecie dochodów skarbowych. W konkluzji mówca oświadcza, iż NPR. głosować będzie przeciw budżetowi.

Pos. Jaremicz (Kl. Białoruski) zapowiada, że głosować będzie przeciwko budżetowi ze względów politycznych.

Pos. Bernard Jankowski (Kl. Niemiecki) przedstawia postulaty mniejszości niemieckiej. Podkreśla ryzyko uchwalenia budżetu z tak wysokim deficytem.

Pos. Biliński (Kl. Ukraiński) zapowiada, że bez względu na to, czy budżet jest wielki, czy nie, deficytowy, czy nie, stroniactwo jego głosować będzie przeciwko budżetowi.

Pos. Zaremba (PPS.) wygłasza obszernie przemówienie, w którym stara się udowodnić kryzys ustrojowy kapitalizmu z punktu widzenia teorii socjalizmu. Mówca zapowiada, iż klasa robotnicza będzie bronić zdobytych ubezpieczeń społecznych.

O godzinie 2-ej zarządono

### Nowy podatek majątkowy.

(Telefonom od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Rada Ministrów przyjęła nowy projekt podatku majątkowego, który ma wynosić 1 promille od wartości danego majątku.

### Postowie z grupy B. B. obmyślają nowe ciężary podatkowe.

(Telefonom od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Kl. B. B. W. R. opracowuje wniosek o utworzeniu funduszu pracy, któryby miał zastąpić fundusz bezrobocia. Fundusz ten miałby powstać z opodatkowania 1-procentowego dochodów wszystkich pracowników państwowych samorządowych i prywatnych.

### Nowa ustawa prasowa.

(Telefonom od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Opracowywana ustawa prasowa ma składać się z 71 artykułów. Zajmowanie czasopism zasadniczo należy do prokuratora jakko wiek w pewnych nagłych wypadkach, zajęcie może być dokonane przez władzę administracyjną. W razie zajęcia druku niedopuszczalne jest wydanie następnego numeru z białymi plamami.

### Projekt ustawy kartelowej.

(Telefonom od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Rada ministrów opracowuje projekt ustawy kartelowej, która postanawia regulację produkcji zbytu i warunki wymiany dóbr, wprowadza obowiązek zgłaszania umów w terminie najpóźniej 14-dniowym. Jeżeli umowa zagraża dobru publicznemu sąd kartelowy może ją rozwiązać. Minister Handlu i Przemysłu będzie mógł zawsze w całości lub częściowo umowę kartelową uchylić.

### Aresztowanie członka palestry warszawskiej pod zarzutem defraudacji depozytów.

(Telefonom od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. W Warszawie aresztowany został adwokat Parszyński pod zarzutem zdefraudowania depozytów amerykańskich, wynoszących kilkanaście tysięcy dolarów.

### Zmiana ordynacji wyborczej w Niemczech.

BERLIN (Pat). Dział ogłoszona została zmiana ordynacji wyborczej. Nacjonalistyczny „Local Anzeiger” z radością ponosi, że nowe ograniczenia wobec drobnych grup politycznych w pierwszym rzędzie dotkną mniejszość polską w Niemczech. Dziennik zgóry za-

powiada, że nowe wybory do Reichstagu wykluczą możliwość postawienia polskich kandydatów.

(Przyp. Red. Niemcy zapomina o tem, że w Polsce mieszka mniejszość niemiecka i że Polska może odpowiedzieć pięknie za nadobnie.)

### Czy sejm pruski będzie rozwiązany?

BERLIN (Pat). Dziś zbiera się plenium Sejmu pruskiego celem rozstrzygnięcia wniosku narodowo-socjalistycznego o samorozwiązanie się. Przejście tego wniosku zależy od stanowiska komunistów, którzy dotychczas nie zadeklarowali się. Rząd Rzeszy z niepokojem oczekuje wyniku głosowania w tej sprawie. Sprawa rozwiązania Sejmu rozważana była między innymi na posiedzeniu wczorajszym gabinetu Rzeszy, który porzucił myśl skorzystania z dekretu prezydenta Rzeszy w razie nieprzejścia wniosku hitlerowskiego, a to przede wszystkim ze względu na zaniepokojenie, jakie mogłoby powstać w innych krajach związkowych. Mówi się przytem o istnieniu jeszcze innych dróg, wiodących do

nowych wyborów w Prusach, a między innymi przez zmianę przedstawicieli Rady Państwa w decydującym również o rozwiązaniu t. zw. kolegium trzech, złożonym z przewodniczącego Sejmu narodowego socjalisty Kerla, repetycyjnego premiera pruskiego socjalisty Brauna i przedstawiciela Rady Państwa centrowca Adenauera.

BERLIN (Pat). Sejm pruski po dłuższej dyskusji odrzucił wniosek narodowych socjalistów o rozwiązanie się. W ciągu dyskusji dochodziło do niezwykle burzliwych scen, gdy socjalistyczny minister Severing usiłował zabrać głos.

„Deutsche Zeitung” zapowiada, że rząd Rzeszy zaproponuje wydanie dekretu, rozwiązującego sejm pruski.

### Manifestacja militarно - monarchistyczna w Berlinie.

BERLIN (Pat). W czasie odbywających się w Berlinie międzynarodowych konkursów hipicznych urządzony został w piątek pokaz wojskowy. W specjalnie przygotowanej łożu honorowej zjawił się prezydent Hindenburg w mundurze feldmarszałka, w towarzystwie ministra Reichswehry i szefów armji i marynarki. Na pokazie obecny był również były krópninc i członkowie gabinetu Rzeszy z wyjątkiem kanclerza

Hitlera i ministra Hugenberg. Na program zostały się ćwiczenia oddziałów w historycznych mundurach z czasów Fryderyka Wielkiego. Punktem kulminacyjnym pokazu były ćwiczenia współczesnych baterji artylerji konnej Reichswehry pod nazwą „pomnik niemieckiej artylerji”. Zaprzęgi z działami wykonywały w nadszwyczej szychbiecm tempie szereg zwrotów i dły liczne salwy z dział.

### NOWY KURS W NIEMCZACH.

BERLIN (Pat). Naczelny organ partji socjal-demokratycznej „Vorwaerts” został zawieszony na trzy dni. Numer dziennika, zawierający pierwszą odezwę wyborczą stronnictwa, został również obłożony aresztem. W treści tej odezwę dopatrzono się podżegania do zdrady stanu.

BERLIN (Pat). Zwolano przez

### Rozruchy uliczne w Niemczech.

BERLIN (Pat). Ubiegłej nocy powtarzały się niestanne starcia uliczne między hitlerowcami i komunistami, przybierające bardzo ostre formy. W Berlinie zostało

zastzelonych 2 komunistów. Kilku innych odniosło ciężkie rany. Policja dokonała wielu aresztowań.

### Moskwa wysyła instrukcje komunistom niemieckim.

BERLIN (Pat). Prasa donosi z Moskwy, że biuro zachodnio-europejskie Kominternu opracowało, w związku z zarządzeniami rządu Rzeszy przeciwko partji komunistycznej, nowe wytyczne. Według tych instrukcji niemieccy komunisti mają rozwiązać przede-

wszystkiem robotę nielegalną. Kierownictwo niemieckiej partji komunistycznej ma być podporządkowane tajemnemu komitetowi, złożonemu z 3 osób, który będzie dbać przedewszystkiem o zachowanie siły bojowej partji w Niemczech.

### Buta hitlerowców.

GDANSK. Z powodu mianowania Hitlera kanclerzem Rzeszy Niemieckiej ogarnął hitlerowców gdańskich istny szal. Urządzili w różnych częściach miasta liczne zebania, na których wypowiadali swe wytyczne i programy. Na wszystkich zebraniach przemawiał przez kilka minut delegat Hitlera w Gdańsku, poseł do Reichstagu Forster, zapowiadając m. in., że „Polacy teraz bąd musieli się li-

czyć z inną siłą. Hitler przyłączy Gdańsk i Austrię do Rzeszy Niem.”

Inny mówca niejaki Pertl zaś zapowiedział, w kawiarni Derra (w Sidlicach), że „Polacy teraz z Gdańska bąd wyrzuceni”. Zuchwalstwo hitlerowców w Gdańsku, jak widać, pod wpływem wypadków w Rzeszy Niemieckiej wzrasta i stanowi wielkie niebezpieczeństwo.

### Votum ufności dla rządu Daladier.

PARYŻ. (Pat). Wczorajsze głosowanie w Izbie Deputowanych nad votum ufności dla gabinetu Daladier z wynikiem 370 głosów za rządem, 200 przeciw nastąpiło po dość chaotycznej dyskusji. Wydawaćby się mogło, że cała Izba uważała kwestję głosowania za mało ważny epizod. Socjaliści głosowali za rządem, jednak nie ukrywali, że czynią to bez entuzjazmu. Interwencja Herriota wywołała żywe wrażenie i była przedmiotem obszernych kome-

ntarzy po posiedzeniu Izby. Niektórzy twierdzili nawet, że były premier poczynił wielki postępek, kieunku idei koncentracji. Zyczenie Herriota, dotyczące utworzenia możliwie najszerzej większości lewicowej, przyjęte zostało z sympatją przez centrum Izby, podczas gdy skrajna lewica była zaskoczona i zajęła stanowisko wrogie. Premier Daladier oświadczył, że w przyszły wtorek przedstawi Izbie projekty finansowe.

### Kierenszczyzna w Hiszpanji.

MADRYT. (Pat). Podczas wczorajszego posiedzenia w parlamencie hiszpańskim przywódca radykałów Lerroux wygłosił dłuższe przemówienie opozycyjne. Mówca scharakteryzował antyagonizm, panujący między socjalisami a radykałami, zarzucał, że rząd obecny nie wzmoził ustroju państwa, nie przeszkodził rozwojowi ruchu anarchistycznego na wsi. Akcja rządu zakończyła się niepowodzeniem, ponieważ brakoowało solidarności. Lerroux stwierdził, że bezrobocie wzrasta z dniem każdym. Wzmaaga się u-

cieszcza kapitałów i ziemia traci na wartości. Mówca zarzucał rządowi zbytne stosowanie represji wobec pracy. Brak sprawiedliwości wywołał ruch z dnia 8 stycznia, brak tolerancji oddala od rządu osoby, dotychczas sympatyzujące z ustrojem republikańskim. Lerroux zaatakował również rząd za brak zdolności przewidywania, jaki wykazał podczas wypadków rewolucyjnych. Kończąc przemówienie, Lerroux zapowiedział użycie wszelkich legalnych środków, aby zmusić obecny rząd do ustąpienia.

### Arsenal w Domu Robotniczym w Wiedniu.

WIEN. (Pat). Wedle urzędowego komunikatu, policja skonfiskowała podczas rewizji w domu robotniczym w Wiener Neustadt 7 kompletnie gotowych do użycia karabinów maszynowych, przeszło 30 tysięcy sztuk nabojeów karabinowych dla piechoty, zapas skrzyń tasm z nabojami do karabinów maszynowych, 34 karabiny, 74 bagnety i 39 łuf karabinowych. Policja skonfiskowała również w ogrodzeniu domu robotniczego 10

reflektorów elektrycznych, 60 kompasów do samolotów, 24 skrzyń z nabojami do karabinów maszynowych i kompletne urządzenie telefonu polowego.

W Wiener Neustadt panowało wczoraj wielkie wzburzenie wśród robotników, wskutek czego wzmożniono pogotowie policyjne. Spokój nie został zakłócony. Na najbliższy wtorek zapowiedziano publiczne demonstracje na rynku w Wiener Neustadt.

### Wykrycie afery szpiegowskiej w Rumunji.

BUKARESZT (Pat). Afera organizacji szpiegowskiej na poczcie w Bukareszcie zalaoca dalsze kregi. Stwierdzono przytem, że obiektem szpiegostwa, prowadzonego na rzecz Sowietów, były specjalnie depesze szyfrowe i

akty, dotyczące paktu o nie-agresji z Rosją. Pomieważ władze bezpieczeństwa były już oddawna na tropie spisku, przeto akcja nie zdołała osiągnąć wyników szkodliwych.

### Przed nową ofensywą na Dalekim Wschodzie.

TOKJO. (Pat). Chociaż żadna ostateczna decyzja w sprawie rozpoczęcia operacji japońskich w okolicach Dżehol nie została jeszcze powzięta, obawiają się tu, że nadzieje na pokojowe rozwiązanie sprawy znikły niemal zupełnie. Armja japońska na półwyspie

Kwantunę ma być przygotowana na wszelkie ewentualności. Zapytywany przez korespondenta Reutersa, jeden z miarodajnych przedstawicieli ministerstwa wojny zaznaczył, że armja japońska jest zdecydowana rozpocząć działania.

### Samolot bez skrzydeł.

BUDAPESZT (Pat). Z miejscowości Sopron donoszą, że były pilot wojskowy Biehler skonstrował nowy typ samolotu bez-skrzydłowego. Skrzydła zastąpione są rurami na podobieństwo rakiet, przez które turbinowe śmigło

przesysa powietrze. Samolot może podobno rozwinać szybkość tysiąc km. na godzinę. Aparat ten nadaje się również do lotów do stratosfery, aż do wysokości 20 km.

### Katastrofa w kopalni.

BERLIN (Pat.) W kopalni ołowiu w Glanzenberg pod Silbergiem wybuchł w jednej ze sztolni

pożar, który odciał drogę 21 górnikom. Wydobyto 20 ofiar wypadku. Z tej liczby trzech górników zmarło wskutek zatrucia dyemem, trzech innych odwieziono do szpitala w stanie groźnym.

PRACOWNIA TOW. PAN MIŁOSIERDZIA SW. WINCENTEGO A PAULO pod nazwą: „ZRODŁO PRACY”, Trocka 19, podejmuje się wykonać PREDKO, DOKŁADNIE i po NISKICH cenach wszystkie roboty, wchodzące w zakres bielźniarstwa, haftu, krawiecczyny i trykotarstwa. — Polecamy się Szanownej Publiczności, instytucjom społecznym i klasztorom, by rzetelnie i tanio usłużyć. ZARZĄD.

ZAKŁAD GIMNASTYKI ZDROWOTNEJ I LEKCYJNEJ (Góra Boulatowa 2, Dom Akademicki, Telefon 175). Prowadzona są ćwiczenia zbiorowe w zakręcie gimnastyki rozruchowej oraz indywidualnie w zakręcie gimnastyki lec. niczej w wypadkach otępienia, wadliwej przemiany materji, schorzeniach serca i płuc, skrzywieniań kręgosłupa, zesztywnienia stawów, zaniku mięśni. Stala opieka lekarska. Kancelerja czynna w poniedziałki i czwartki od 7-8 wiecz.

# H. H. H.

## (Hindenburg—Hitler—Hohenzollern)

W doświadczeniu Hitlera do władzy nie to tylko jest ważne, że doszedł ale tak że to, jak doszedł.

Otóż doszedł w porozumieniu z Feldmarszałkiem - Prezydentem von Hindenburgiem.

W wyborach Prezydenta Rzeczy z marca i kwietnia 1932 Hitler przeciwstawił się Hindenburgowi. Dlaczego? Bo Hindenburg rządził przez kanclerza Brueninga, stojącego na gruncie konstytucji weimarskiej, a popierany był przez cały zespół weimarsko - republikański z socjalistami łącznie. Co to było? Chwilowa igraшка spłotu sił i zdarzeń, przypadkowa i złudna, bo niema przeciwności między Hindenburgiem i Hitlerem.

Hindenburg wybrany został prezydentem Rzeczy, w kwietniu 1925, jako następcą socjalistycznego prezydenta powojennego Eberta. Już ten wybór Hindenburga był, zwrotnym i nawrotem. Wspólnym kandydatem całego zespołu weimarskiego, od centrum katolickiego do socjalistów, był b. kanclerz centrowy Marx. Hindenburg był kandydatem obozu przeciwweimarsko - republikańskiego i zwyciężył z tym wyraźnym zabarwieniem. Już ówczesny wybór Hindenburga, hohenzollernowskiego wodza wojennego, był nawrotem z toru rozwojowego Republiki Niemieckiej i wywarł takie właśnie wrażenie na wszystkich trzeźwych umysłach. Trzeba to sobie dzisiaj, w r. 1933, nieco odświeżyć w pamięci, gdy do Hindenburga na czele Niemiec już się bardzo przyzwyczajono.

Hitler wystąpił w Niemczech z nacelnym hasłem walki przeciw weimarsko - republikańskiej Rzeczy. Był w obozie von Hindenburga w wyborach roku 1925 i miał stałe rozliczne styczności z Hohenzollernami. W zasadniczym podziale powojennych Niemiec, na zwolenników Rzeczy weimarsko - republikańskiej, zrodzonej z klęski roku 1918, oraz przeciwników tej Rzeczy, a zwolenników nawrotu jeśli nie do starego porządku to w każdym razie ku starym porządkowi, Hindenburg i Hitler byli i są po lejszej stronie barykady.

Przeciwstawienie się Hitlera w wyborach roku 1932 Hindenburgowi nie zatarło tego zasadniczego pobratymstwa. Hindenburg, wybrany głosem zespołu weimarsko - republikańskiego w kwietniu 1932 odrzucił kanclerza Brueninga i przeprowadził przewrót junkiersko - wojskowy w maju 1932, ku

radości obozu Hitlera. Od tej chwili, w wyborach do Reichstagu z 31-go lipca 1933 i z 6-go listopada 1932, celem obozu Hitlera było mianowanie kanclerzem Hitlera przy prezydencie Hindenburgu. To się przewlekło przez pół roku, ale stało się rzeczywistością 30-stycznia 1933.

Wybór Hindenburga dnia 26-go kwietnia 1925 na Prezydenta Rzeczy jest pierwszym wielkim zdarzeniem, a mianowanie Hitlera, opierającego się na olbrzymim i żywotowym ruchu szerokich warstw ludności, kanclerzem Rzeczy przez Hindenburga dnia 30-go stycznia 1933 jest drugim wielkim zdarzeniem, na drodze nawrotu.

Nawrotu od czego? Od Rzeczy weimarsko - republikańskiej. Nawrotu ku czemu? Ku Rzeczy poprzedniej czyli hohenzollernowskiej.

Obecny rząd Reszy nie jest wcale rządem tylko kanclerza Hitlera. W rządzie tym ma Prezydent Hindenburg swych bezpośrednich mężów zaufania na stanowiskach rozstrzygających ważnych dla polityki państwowej: von Papen, wice-kanclerstwo i Prusy, von Blomberg, wojsko, Schwerin von Krosigk, skarby, Bugenberg, gospodarkę, gdy Hitler ma przez Fricka, min. spr. wew. Rzeczy, oraz Goeringa, min. spr. wew. Prus, rękę na dalszym wewnętrznym podboju Niemiec przeciw kierunkowi weimarsko - republikańskiemu. Jest to zatem w pełnym tego słowa znaczeniu rząd Hindenburg - Hitlera.

Jest to budowa, która waży o sobie samego Hitlera, bez oparcia o Hindenburga, jest nie do pominięcia. W helionijonowej rzesze Hitlera, nacjonalno - socjalistycznej, karmione są hasłami, bardzo dalekimi od poglądów społeczno-politycznych von Papena, Hugenberg, Schwerin von Krosigka, a także i Hindenburga. Nietylko na dziś i na jutro równowagę tę zapewnia obok Hitlera tylko Hindenburg.

Ale Feldmarszałek - Prezydent von Hindenburg ma 85 lat. Kto go może zastąpić i kto może być przewidziany przez twórców 30-go stycznia 1933 jako następcę dla dalszego zapewnienia takiej równowagi? Tylko Hohenzollern.

Czy tak się stanie, pokaże przyszłość, niezbyt odległa, ale tak to jest pomyślane, to pewne już dzisiaj.

Stanisław Stroński.

## Plan pokrycia deficytu.

„Kurjer Poznański”, omawiając nakreślony przez p. ministra skarbu Zawadzkiego w komisji sejmowej plan pokrycia części deficytu budżetowego drogą pożyczki wewnętrznej, kreśli m. in. następujące uwagi:

„Nie bawiać się w przepowiadanie co do koniunktury „konjunktury”, musimy założyć, że takie czy inne plany pokrycia deficytu budżetowego powinny być uchwalone razem z nim. Tak się robi w bogatej Francji, gdzie na tem zagadnieniu przewodził rząd Paul Boncoura, tak powinno być tem bardziej w ubogiej Polsce. Jeżeli nasz rząd nie zważał się w październiku uchwalić i wnieść do sejmu budżet, z deficytem, to chyba do tego czasu mógł już przedłożyć sejmowi do uchwalenia ową „operację kredytową”, względnie jakieś inne sposoby pokrycia deficytu.

Dlaczego dzieje się inaczej? Sądząc z dwuletniej już praktyki rządu p. Prystora, można wyrazić przypuszczenie, że rząd sam będzie urealniał budżet po uchwaleniu go przez sejm i senat, prawdopodobnie na podstawie nowych pełnomocnictw, których żąda, a które obejmują zarówno możność zmniejszenia wydatków, jak i dokonania „operacji kredytowej”, czyli załączenia pożyczki wewnętrznej. Tajemniczość, z jaką mówi o tej sprawie p. minister Zawadzki, przemawia za takim przypuszczeniem.

## Rząd a budżet.

„Głos Narodu” pisze o stosunku rządu do budżetu:

„Rząd może robić z budżetem, co mu się tylko będzie podobało. Ze tak, a nie inaczej pojmujemy swój stosunek do budżetu, dowiedzieliśmy się z przemówienia ministra skarbu p. Zawadzkiego, który zapewniał, że wydatki dostosowawć będzie do dochodów, wobec czego niema środków, niebezpiecznych dla podstaw naszego gospodarstwa narodowego. Zasada słuszna, ale co to ma wspólnego z racjonalnie ustalonym budżetem państwowym? Chyba bardzo nie wiele. Budżet musi się opierać na pewnych trwałych podstawach, musi mieć jakieś wytyczne — że użyjemy tego tak często nadużywanego wyrażenia — w przeciwnym bowiem razie przestaje być budżetem w normalnym tego słowa znaczeniu, a staje się wypadkową różnych dowolnych kombinacji, przy której tylko fundusze dyspozycyjne stanowią jedyną ustabilizowaną pozycję”.

## „Czem grożą radykalne prądy w nauczycielstwie”.

Pod takim tytułem p. J. Rewerski w styczniowym numerze mies. „Nasza Przyszłość” przedstawia naprawde niepokojącą działalność odłamów nauczycielskich „Kół spawiaczków” i Związku Pol. Naucz. Szk. Powsz. Ci więc sami jawnie występują z doktryną bolszewicką, dowodem czego jest wykrzykiwanie niedawno w Warszawie aferę wyrotowej, prowadzonej przez naucz. spawiaczka Tad. Orynga, w mieszkaniu którego znalaziono arsenał broni i materiałów wybuchowych, zaś opis jednej z

## „Konferencji pedagogicznych”

nauczycieli tegoż odłamu, przypięczone tuż obok naszego twierdzenia: „Tematem konferencji był tym razem „Szkoła antyrelijijna”. — prelegent zaznacza na wstępie, że religia pozostaje w sprzeczności z nauką. Przyczyna ona na to dwa „popularne” dowody:

Kopernik, Galileusz... nauczycielstwo winno przeto domagać się usunięcia nauki religii ze szkół... konieczna jest praca do szkół antyrelijijnych... należy usunąć z przed odzici wszelkie wspomnienia o Bogu...”

Żąd dyskusja po takich wywodach była jeszcze ciekawsza:

„Jeden z mówców twierdził, że jest nonsensem pozostawianie rodzicom do wyboru, czy pragną religijnego wychowania swych dzieci w szkole, czy też nie, albowiem lud stuprocentowo pójdzie za religią.

„Inny mówca zarzeka kierownikom Związku P. N. Szk. Powsz... obłudę, wyrażając się w tem, iż nie chcą zaoferować stanowiska w walce z Kościołem, w obawie przed niezawodnym zmniejszeniem się liczby członków Związku... na poparcie swych słów przytoczył bardzo charakterystyczne powiadzenie jednego z czołowych przedstawicieli Związku, a mianowicie p. Nowickiego, że za dużo odpadło nauczycielstwa od Związku, gdyby właściwie oblicze ukazał... Niezwykle charakterystyczne były wywody szóstego z rzędu mówcy. Przwydukuje on, że nadejście może czas, kiedy kościoły zamienią się na biblioteki, muzea, dancingi i domy publiczne (dosłownie tak!).

I to się dzieje w Polsce, nie w Sowieciech. A inny obóz radykalny t. j. Zw. Polsk. Naucz. Szk. Powszecznych czyż nie idzie w ślady „Spasowiaczków”, co potwierdza praktyka nie statut ze zrozumiałych powodów.

„...i tak np. Warszawski oddział Zw. powiadał dn. 16. X. 27 uchwałę, w której członkowie Związku domagają się usunięcia religii ze szkół, jako przedmiotu, kolidującego z dzisiejszym stanem nauki, oraz zaprowadzenia szkoły świeckiej... Związek szery wolnościowosłowiecstwo przez propagowanie na łamach swego organu prasowego „Głos Nauczycielski” — wydawnictwa antyrelijijnego — „Zycie Wolne” — (nr. 7 z 1927; nr. 8-9 z 1928 „Wiedza i Życie” — religia to zbiór mitów.)

Tymczasem u nas szczególnie propaganda do Zw. P. N. S. P. odbywa się intensywnie, a ponadto nie brak i otumanionych.

„Szmaty, dranie, lajdaki...”

„Jedność”, organ urzędniczy, podkreśla obniżenie się poziomu kulturalnego w wystąpieniach publicznych.

„Słowa takie — pisze — jak: „szmaty”, „dranie”, „lajdaki”; używane przez gorszego gatunku przekupki, „batarów”, „iwowitów” czy „andrusów” krakowskich; mają wprawdzie swe „prawa nabyte”; wśród mętłów stołecznych, zwłaszcza w czasie zamroczenia alkoholowego, nie mogą jednak żadną miarą i pod żadnym warunkiem tworzyć „słownika” parlamentarnego w społeczeństwie, roszczeniem so bie prawo do kultury i cywilizacji. Tem gorzej, jeśli słów takich używają ludzie, mającej pretensje do kultury”.

## CENA ŻARÓWKI ZALEŻY OD GATUNKU

Fabrykacja, posługująca się wybornymi gatunkami surowców, najnowszymi metodami i aparatami, oparta ponadto na międzynarodowych patentach i kilkadziesiątletnich doświadczeniach, poprzedzona i zakończona całym szeregiem prób laboratoryjnych, daje gwarancję, że Konsument otrzyma pełną równowagę światła za wydatką kwotę



TUNGSRAM

## HERRIOT O EUROPIE WSCHODNIEJ I ROSJI SOWIECKIEJ.

### „Polska — wierną przyjaciółką Francji”

Paryż, koniec stycznia 1933 (Centropress).

Były premier francuski Herriot, urządził cykl odczytów na temat „Francja a świat”. W tych dniach odbywał się drugi z kolei odczyt Herriota, poświęcony Europie Wschodniej. Sala Gavot, w której odczyty są urządzone przepelniona była doborową publicznością. Damy w przepysznych futrach, ze wszystkich stron słychać mowę angielską, czeską, niemiecką, polską, rumuńską; ulica przepelniona jest dziesiątkami samochodów z znakami „CD” (korpus dyplomatyczny), szoferzy w paradnych mundurach, — to wszystko świadczyło o tem, że chodzi tu o doniosłe zdarzenie.

Na wstępie Herriot mówił treściwie o Lotwie, Estonii i Litwie, poczem przystąpił do świata słowiańskiego.

„Jako specjalną własność duszy słowiańskiej — mówił mówca — trzeba uznać jej głęboki patriotyzm, jej nadszczępliwą przywiązanie do ojczyzny. A trzeba powiedzieć, że dopiero wojna światowa przyniosła wolność Słowian i przedewszystkiem Polsce, tej tragicznej ofierze historii”.

Herriot długo i serdecznie mówił o Polsce, o „wierniej stariej przyjaciółce Francji”. Przyjaźń pomiędzy Francją a odrodzoną Polską to jedna z podstaw francuskiej polityki na wschodzie Europy. Zbytecznym byłoby tu powtarzać to wszystko, co Herriot powiedział o Polsce. Streszczenie tego przyniosły telegamy.

Następnie prelegent mówił o Rosji sowieckiej. Zanim przystąpił do omawiania tego tematu, zaznaczył, że o rewolucji w Rosji będzie mówił z największą ostrożnością. Zasada francuską jest, nie wtrącać się w życie wewnętrzne innych państw. „Nie zamierzam omawiać dzisiejszego regim-u w Rosji — powiedział Herriot — bowiem, gdybym miał regime ten opisywać to byłoby to równoznaczne z sądzeniem go. Ograniczę się tylko do tego, co jest „mą osobistą zbrodnią”, co z wielu stron mi kładzie się za winę. Mam na myśli francusko-sowiecki pakt o nieagresji”.

Herriot zapoznał słuchaczy z niektórymi danymi statystycznymi co do ludności Związku Sowieckiego, armii czerwonej a następnie odczytał brzmienie paktu. Podpisanie tego paktu było jego zdaniem wielkim, doniosłym zdarzeniem. Przedewszystkiem jednak trzeba zaznaczyć, że pakt podpisywany został dopiero po podpisaniu takiego samego paktu przez Polskę i za zupełną zgodą Rumunii. Te dwa fakta są bardzo ważne, bowiem świadczą o tem, jaką rolę odgrywa Francja w Europie wschodniej wraz ze swymi sojusznikami Polską i Rumunią. Podpisanie paktu sowiecko-francuskiego nietylko że nie osłabiło tej przyjaźni, ale przeciwnie przyjaźń tę utrwaliło.

Herriot dalej wskazał na to, że wszystkie pisma polskie, bez względu na kierunek polityczny, pracicowe i lewicowe jednomyślnie powitały krok francuski. Polski minister spraw zagranicznych Beck w rozmowie z Herriotem powiedział: „Jeżeli na sto procent w czemś zgadzam się z Panem, to właśnie w kwestji francusko-sowieckiego paktu”.

„Nie wolno zapominać — ciągnął dalej Herriot — że nad granicą Rzeczypospolitej Polskiej stoi ogromna, silna armia czerwona państwa liczącego 162 milionów ludności. A Francja przyrzynając się do zachowania pokoju na tym

odcinku, działając równocześnie zgodnie z działaniem Polski, kontynuuje tylko swą politykę pokojową. Mówi się, że umowa nie oznacza jeszcze wszystkiego. Umowy należy nie tylko podpisywać, ale także spełniać. Zupełnie słusznie. Jaki jednak istnieje inny sposób poza umowami? Czy miało się użyć siły fizycznej? Wystarczy postawić tylko pytanie, aby dać należytą odpowiedź. Dlatego jestem przekonany, że działałem w interesie Francji, podpisując francusko - sowiecki pakt o nieagresji”.

Mówiąc wreszcie o stosunkach pomiędzy Francją a Rumunią i Turcją, Herriot zakończył swój odczyt następującymi słowami: „Zadanie Francji polega na tem, aby przyczynić się do ustabilizowania stosunków w Europie wschodniej. Francja dąży do tego, aby w tej części Europy utrwalony został pokój i wytworzone były warunki spokojnej pracy. Po upływie kilku dziesiątków lat nastąpi stabilizacja w Rosji, która doznała tyle wstrząsów podczas rewolucji. Może wydawać się to będzie jako paradoks, ale jestem przekonany, że rewolucja poprzedziła do nadszczępliwego utrwalenia zasady własności prywatnej w Rosji. Ale bez względu na warunki polityki Francji musi pozostać zdrową i szczera, musi opierać się o umowy i musi wystrzegać się nowych wstrząsów i prób, które mogłyby być fatalnymi”.

R. S.



## SZKICE I OBRAZKI.

### NIEPOROZUMIENIE.

Zdaje się że zaszło nieporozumienie między mną a panami dozorcami.

Fisalem kiedyś ciepłymi słowami o zimnym śniegu, by go nie uprzątano i by nie pędzono z ulic Wilna pięknej bałki zimy.

Bardzo się ucieszyli dozorczy i chcieli mnie nawet udekorować orderem złotych nitów na wytwornym dancingu przy Szkalpernej ulicy, czego odmówiłem, gdyż jako szczerzy demokraci, nie uznaję żadnych odznaczeń.

Ucieszyli się dozorczy i by mnie uczcić postanowili nie zamiatać śniegu do miesiąca lipca.

Tęgo ja jednak jako żywo nie pisałem i nie domagałem się w słowach moich. Była zima, przyszła odwilż i do czegoż nie doprowadziło nieporozumienie: jeden koń dorożkarski utonął, a dwa „Arbony” trzeba było przetrabiać na łożdzie motorowe, które coprawda dymia, ale nie ruszają się ani z miejsca.

Przez ulicę przejść nie można, ale zato się płynie. Narciarze pozamiinali narty na kajaki i majstas kapielowe. — Na chodnikach też z trudnością się sunie, bo albo ślisko, albo mokro. Jeszcze w śródniedzię tu jako tako, ale już poza ulicami, gdzie chadają panowie komisarze policji, coś okropnego się dzieje. Moja ciotka, która mieszka na Zarzeczcu, a której jestem winien 20 złotych, nie może się pokazać u mnie w mieście, bo babę zatonęła. Sto! więc na Filareckiej, jak faraon nad morzem czerwonym i kławy na mnie skisła.

Mam czas do wiosny, aż podeschnie, więc może pieniądze zbiorę, a baba się uspokoi.

Ponieważ jednak przykład idzie z góry dozorczy czekają aż magistrat zacznie uprzątac plac Katedralny z wody, ponieważ jednak to nieprędko nastąpi może wezmą do serca moje słowa i pomyślą o tem by albo wode uprzątac, bądź zorganizować dla lokatorów swoich domów kursy pływania.

Bo spory krzepki.

M. Junosza.

## Dokąd zmierzamy?

Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek ludzie pragną wiedzieć jaki świat się wyłoni z obecnego chaosu. Na śliską drogę przepowiedni weszło czasopismo francuskie „La Nouvelle Revue Française”, które zakończyło rok 1932 przez publikację „Zeszytu Rewindykacji”, złożonego z jedenastu oświadczeń młodych pisarzy i działaczy przeważnie z obozu lewicowego. Piotr Nizan zapytuje czy jest jaka łączność wśród młodzieży francuskiej w postawie, dotyczącej istotnych zagadnień życia.

Nędza epoki wytworzyła łączność, jakiej nie da żadna doktryna, nie jedno w nędzy w której wszystko co człowiek może kochać i pragnąć jest odcięte od pierwia-ka żyjącego, shańbione, wynaturzone, wypaczone, spartaczono.

M. Henri Lefebvre, marksista doktryną wojujący pisze: wielu chodzi o to, by żyć, poprostu żyć. Chodzi, by nie cierpieć głodu i nie umrzeć na wojne. Młodzi wiedzą co im grozi. Nie chodzi tu o świat pełen nudy jak u Baudelaiera lub Rimbauda, ale o społeczeństwo, w którym jest moc cierpienia i śmierci. Wojna już nie wydaje się być ogniem pośrednim tragicznym, ale zjawiskiem percyjodycznym i cyklicznym. Oczekując śmieci, człowiek odżywia się z trudem. Dzisiaj nie tylko trudno się sprzedać, ale niema komu się sprzedać. Śmierć walczy. Życie nie jest życiem. Należy zrozumieć pomimo wszystkich naszych odruchów wykrętnych, skomplikowanych wykrętnych, małych historii wewnętrznych, że trzeba żyć.

Problem sprowadza się do danych elementarnych, do prawdziwego punktu wyjścia, do rozwiązania, oczyszczenia z mglistego pokrycia, problem ten nie jest już od chwili rozkładu kapitalizmu przedmiotem medytacji. Podstawą ekonomiczną kwestji zjawia się jako nadbudowa liryczna i utrojona. Problem materialny nie jest zresztą częścią najniebezpieczniejszą proletariatu przemysłowego

go tylko, ale całej masy. W tej sytuacji może być albo rewolucja z lewej strony, albo rewolucja faszystowska.

P. Lamour oświadcza, że rewolucja jest perjodyczną tendencją do niezbędnego „Ładu” i że rewolucja jest manifestacją młodzieży. M. Thierry-Maunier, który jest rojalistą, oświadcza, że rewolucja przeciwko dzisiejszemu stanowi rzeczy jest niezbędną. M. Gaston Chereau wierzy w przewrót: wczoraj jeszcze można było mówić o ewolucji, dzisiaj można już sobie wyobrazić tylko rewolucję. Czy ona będzie legalną? W państwie ze zgnilizną wyborów powszechnych, gdzie wyborca tyle lat cierpiął bez protestu, potrafią ludzie tylko się gniewać. To też przypuścić można, że ruch przyjdzie z Moskwy.

M. Denis Rougement, z którego inicjatywy powstała powyższa ankieta, konkluduje, że ubóstwo zwycięży wszystkie rewolucje, po ich dokonaniu.

Zasopismo „La Revue Mondiale” zapytuje przedstawicieli społeczeństwa burżuazyjnego czy ono zbankrutowało. Na cztery pytania M. Mauvié Maeterlinck odpowiada:

1) To nie społeczeństwo burżuazyjne, lecz społeczeństwo komunistyczne czy kolektywistyczne jest na drodze do bankructwa.

2) To nie społeczeństwo burżuazyjne, lecz Niemcy są odpowiedzialne za ostatnią wojnę i za kryzysy różne, które po niej nastąpiły.

3) Jest rzeczą konieczną wzmacnić koncepcję, że społeczeństwo burżuazyjne stoi na wolności indywidualnej, którą etatyzm i socjalizm wciąż skubią jak szczyry.

4) Nie jestem prorokiem, ale ludzkość jest tak głupia, że wybierze prawdopodobnie rewolucję, poczem po nędzy i groźnym spadku potencjału ludzkiego, trzeba będzie stu lat, by doprowadzić ludzkość do dzisiejszego poziomu.

## ŻYCIE KATOLICKIE.

### Nowe bulle w związku z Rokiem Świętym.

(Città del Vaticano, tel. wł. KAP. 3.11.) Ogłoszone zostały trzy dodatkowe bulle papieskie dotyczące Roku Świętego. Pierwsza z nich zawieszca wszelkie odpusty z wyjątkiem odpustu „in articulo mortis”, przy oddmianiu Anioł Pański, nabożeństwach czterdzieścigodzinnych, przy towarzyszeniu kapłanowi zdążającemu do chorego z Wiatykami, przy odwiedzaniu Portiunculi oraz odpustów udzielonych przez biskupów po nabożeństwach pontyfikalnych. Oprócz tych odpustów, utrzymanych w mocy podczas wszystkich lat Miłosierdziwych, bulla zachowuje odpusty dla pielgrzymów odwiedzających Miejsca Święte w Palestynie i sanktuarium w Lourdes, zgodnie z już ogłoszonymi odpustami na czas od 11 lutego 1933 do 11 lutego 1934 r. w związku z 75-leciem pierwszego objawienia się N. Marij Panny.

Druga bulla udziela bardzo szerokoich pełnomocnictw spowiednikom w Rzymie, upoważnia kardynała Wielkiego Penitencjarza do mianowania spowiedników w bazylikach patriarchalnych i głównych kościołach rzymskich i specjalnym uwzględnieniem kościołów istniejących w Rzymie dla pielgrzymów różnych narodowości.

### Widmo głodu na wsł.

Warszawa. Związek Robotników Rolnych przeprowadził na terenie całego kraju ankietę o sytuacji drobnych gospodarstw rolnych.

Ankieta dała wręcz sensacyjne wyniki, wykazując, że 1 i pół mil. małorolnych znajduje się w niezwykle krytycznej sytuacji i zagrożeni są głodem z powodu braku funduszy na zasiewy rolne. W sprawie tej podjęta ma być

### Sześc miesięcy ciężkiego więzienia za wybite szyb.

W sądzie grodzkim w Nowym Targu odbyła się rozprawa karna przeciwko kilku członkom Obozu Wielkiej Polski, oskarżonym o wybite szyb w Jaszczyrzycu, w kolonii żydowskiego towarzystwa krajoznawczego w czasie wynikłego zajęcia między żydami i Polakami.

Na mocy wyroku skazani zostali: Mianowski, absolwent Aka-

demji Górniczej — na szesć miesięcy ciężkiego więzienia; Pelczarski, ślusarz, Birtus, absolwent gimnazjum Pęksa, student prawa uniwers. krakowskiego, Schmidt, stolarz — wszyscy po dwa miesiące ciężkiego więzienia, wreszcie Kotoński na jeden miesiąc ciężkiego więzienia. Skazani wnioszą apelację.

### Spraia pogłosek o wykradzeniu dokumentów w Watykanu.

(Città del Vaticano, tel. wł. KAP. 3.11.) „Observatore Romano” ponownie zajmuje się sprawą sserzonych w prasie pogłosek o wykradzeniu z Watykanu dokumentów komisji „Pro Russia”. Stwierdzając raz jeszcze całkowitą bezpodstawność tych pogłosek, dziennik watykański ubolewa nad faktem ich rozpowszechniania i wyraża pogląd, że celem ich jest prawdopodobnie dyskredytowanie zarządzeń Stolicy Apostolskiej i działalności komisji „Pro Russia”.

### Akcja w sprawie wsi.

Akcja w sprawie wsi. Wyasygnowanie specjalnych kredytów na zasiłki dla drobnych rolników. Według prowizorycznych obliczeń na cel ten potrzebny jest fundusz w wysokości około 5 milj. zł.

Ankieta ta jest szczególnie aktualną ze względu na to, że podział funduszu musiałby nastąpić jeszcze przed okresem wiosennym tak, by rolnicy mogli na czas rozpocząć zasiewy.

### Widmo głodu na wsł.

W sądzie grodzkim w Nowym Targu odbyła się rozprawa karna przeciwko kilku członkom Obozu Wielkiej Polski, oskarżonym o wybite szyb w Jaszczyrzycu, w kolonii żydowskiego towarzystwa krajoznawczego w czasie wynikłego zajęcia między żydami i Polakami.

Na mocy wyroku skazani zostali: Mianowski, absolwent Aka-

W. KIEWLICZ i S-ka  
WILNO, MICKIEWICZA 19.—Tel. 1-46  
Sprzedaż  
GÓRNO-SŁĄSKIEGO  
Koncernu GIESCHE Sp. Akc.  
Dostawa natychmiastowa w szczególności zapłombowanych wozach.

Przy bólach lub zawrotach głowy, szumie w uszach, bezsenności, złem samopoczuciu, pobudzeniu, należy natychmiast zastosować wyprobowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką „Franciszka-Józefa”. Zalecany przez lekarzy. 31571

**KRONIKA.**

**JAKA DZIS BĘDZIE POGODA?**

Ponowny wzrost zachmurzenia i opady, rankiem miejscami mgła. Po nocnych przymrozkach dnem temperatura parę stopni powyżej zera. Umiarkowane, chwilami porzywiste wiatry południowe.

**DYŻURY APTEK.**

Dzisiaj w nocy dyżurują apтека Rostkowskiego (ul. Kalarzyńska 31), Wysokiego (ul. Wielka 3), Frakmina (ul. Niemiecka 23), Augustowskiej (rog ul. Stefanki i Kijowskiej 2), oraz wszystkie na **WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.**

**— Uroczysty Obchód XI Rocznicy Rządów Jego Świątobliwości Ojca Św. Piusa XI.** Z inicjatywy Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie w następną niedzielę, dnia 12 b. m. w XI rocznicę koronacji Jego Świątobliwości Ojca Św. Piusa XI. odbędzie się uroczysty obchód z programem następującym:

1. O godz. 11 w kościele akademickim Św. Jana celebrowane będzie pontyfikalne nabożeństwo przez J. E. Ks. Arcybiskupa Romualda Jalbrzykowskiego Metropolita Wileńskiego oraz okolicznościowe kazanie.

2. O godz. 13 m. 15 (punktualnie) uroczysta akademja papieska w Sali Śniadeckich U. S. B. Wszystkie organizacje społeczne, akademickie, wojskowe, kulturalno-oświatowe, sportowe, zawodowe, fachowe, cechy, związki zawodowe i t. d. proszone są tą drogą o delegowania swoich przedstawicieli i pocztów sztandarów zarówno do kościoła, jak i na uroczystą akademję. Miejsca dla przedstawicieli władz i społeczeństwa będą zarezerwowane.

Wstęp na akademję bezpłatny, wolny dla wszystkich.

**Z MIASTA.**

**— Gobeliny katedralne nie są wystawione na sprzedaż.** Ponieważ powstały niedawno komitet wykupu gobelinów katedralnych poczyna rozwijać akcję na miasto, zwracając się po ofiary na ten cel, z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że akcja wykupu jest bezzasadna, gdyż gobeliny katedralne nie są przecież nikogo wystawione na sprzedaż.

**— Zapowiedź polepszenia komunikacji z Połpińską i Wołokumpją.** Jak się dowiadujemy, Towarzystwo Miejskich i Międzydzielnych Komunikacji Autobusowych z własną oprócz linii letniej do Połpińszki, zamierza uruchomić jeszcze komunikację do Wołokumpji. W ub. sezonie połączenia autobusowego z tą okolicą nie było ze względu na fatalną drogę, na której ciężkie wozzy Saurerowskie zbyt przędko by się niszczyły. Obecnie po zainstalowaniu przez dyr. Massalskiego amortyzatorów w wozach komunikacja z Wołokumpją staje się możliwą.

**SPRAWY MIEJSKIE.**

**— Walka z zebraństwem i wólcęgostwem.** Społeczny Komitet do walki z zebraństwem i wólcęgostwem prowadzi energiczną akcję przeciwko przyjezdnym do Wilna zebrałkom. Akcja ta, w prowadzeniu której wielką pomoc okazują władze administracyjne, dała pozytywne rezultaty. Bowiem 34 przybyłych do Wilna zebrałków wysiedlono.

Jak komitet stwierdził, ostatnio coraz częściej spotyka się na ulicy zebrających bezrobotnych. Walka z nimi jest bardzo utrudniona, ponieważ wybierają oni miejsce zebrań nie tyle na ulicy, ile w lokalach publicznych.

**— Magistrat sceptycznie ustosunkowuje się do projektu komitetu bezrobocia.** Przed kilku dniami donosiliśmy o propozycji wojewódzkiego Komitetu do Spraw Bezrobocia skierowanej do Magistratu w sprawie podjęcia robót przy regulacji brzegów Wilgi. Komitet zadeklarował gotowość zatrudnienia na własny koszt 100 bezrobotnych. Propozycja ta w najbliższych dniach zostanie rozpatrzone na posiedzeniu Magistratu. W związku z tem ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że ma ona bardzo niki szanse pomyślenia zatwierzenia ze względu na to, że roboty te wymagają zatrudnienia fachowców, z drugiej zaś strony Magistrat d. mag. sę nasamprząd zwrótu 70,000 złotych, jakich dotychczas Komitet nie uścił za roboty poprzednio przeprowadzone przez Magistrat.

**SPRAWY SANITARNE.**

**— Stan chorob zakaźnych.** W tygodniu od 22 do 28 stycznia zanotowano w województwie wileńskim 7 wypadków duru brzusznego, 7 duru płamistego, 42 plonic, 15 plonicy (w tem jeden śmiertelny), 6 odry, 1 róży, 14 gruźlicy otwartej (2 zgony), 50 jaglicy oraz 9 zachorowań na osę wietrzna, grype i śpiączkę. W mieście Wilnie było w tym czasie trzy zachorowania na tyfus brzuszný i 1 na tyfus płamisty.

**SPRAWY PODATKOWE.**

**— Potrącanie podatku dochodowego.** Iżba Skarbowa podaje do wiadomości służbowców, obowiązanych do potrącania podatku dochodowego od

wypłacanego swym pracownikom uposażenia służbowego, względnie wynagrodzenia za najemną pracę, że potrącone kwoty tego podatku winny być wypłacane do właściwej Kasy Skarbowej każdorazowo w terminie do dni 7 po dokonaniu potrącenia podatku (część 2 art. 112 ustawy o podatku dochod. Dz. U. R. P. z 1925 Nr. 58 poz 411).

Wyjaśnia się również, że do należności z tytułu podatku dochodowego od uposażeń i wynagrodzeń za najemną pracę nie ma zastosowania ulgowy 14 dniowy termin, ponieważ pracodawca nie jest płatnikiem podatku, a tylko jego poborcą. (A jeżeli pracodawca nie był w stanie wypłacić w terminie uposażenia, od czego ma potrącać? Czy nie jest w tym wypadku płatnikiem a nie poborcą? Przwo red.)

**SPRAWY UNIwersyTECKIE.**

**— Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W niedzielę dnia 5 b. m. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w Sali Śniadeckich U. S. B. odczyt P. Prof. Dr. Jana Szmurły p. t. „O sztuce mówienia“.

**Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.**

**— Z T-wa Przyjacół Nauk w Wilnie.** We wtorek 7 lutego r. h. w lokalu T-wa przy ulicy Lelewela 8, odbędzie się 96 zebranie miesięczne, na którym prof. dr. Stanisław Zajackowski wygłosi odczyt n. t.: „Król Władysław Łokietek (w 600-ną rocznicę zgonu)“. Początek o godz. 7 wiecz. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

**— Nowe stowarzyszenia Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo.** W ostatnich miesiącach powstały nowe stowarzyszenia Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo w następujących miejscowościach: Zelwa (pow. wołkowski), Hduciszki (pow. święciański) i Starosielce (pow. białostocki).

**— Zarząd Koła Wileńskiego Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów R. P.** zwołuje na dzień 19 lutego 1933 roku o godzinie 12-iej w gmachu Sądu Okręgowego w Wilnie VI Zwyczajne Zgromadzenie Koła. Na porządku dziennym: sprawozdania, uchwalenie budżetu, wyboru władz.

**— Władze Wileńsko-Nowogródzkiej Izby Lekarskiej** w okresie 1933—35, na posiedzeniu Rady Izby w dn. 29.I. rb. ukonstytuowały się w sposób następujący: Zarząd Izby: Naczelnik — Doc. Dr. E. Czarnecki, zastępcy Naczelnika — Dr. G. Giecow i Dr. R. Sopotko (Lida), sekretarz — Dr. J. Łukaszewicz, skarbnik — Dr. W. Bańdzynski; członkowie Dr. L. Abramowicz (Baranowicze), M. Brodzki, S. Garniewicz i A. Malinowski.

Do Sądu Izby zostali wybrani: Dr. Dr. J. Bohuszewicz, E. Dobaczewski, W. Dowbór-Markiewicz, J. Kuruzin (Wolozyn), F. Kasperowicz, A. Kaplan, K. Kisiel, D. Kieżewicz (Baranowicze), L. Klott, M. Kondrat (Szczuczyn), M. Lewin, Stan. Markiewicz, W. Odyniec, Prof. K. Pelczar, K. Przysiecki (Nieśwież), E. Sedlis, W. Szalewicz, T. Wąsowski, R. Zarcyn (Lida), D. Zeldowicz.

Na delegatów do Naczelnej Izby Lekarskiej wybrano: Prof. Dr. A. Safarewicz, Dr. M. Girszowicz i Dr. E. Maciulewicz. W skład Komisji Rewizyjnej weszli: Dr. Dr. P. Czyż (Baranowicze), E. Globus, H. Rudziński, Z. Zawadzki i B. Zabko-Potapowicz.

**— Konkursy rolnicze Związku Młodzieży Polskiej.** Na terenie Wileńskiego Związku Młodzieży Polskiej w konkursach ogólnorolniczych w roku 1932 doprowadzono pracę do końca 451 zespolo konkursowych w liczbie 3358 uczestników.

Prace w konkursach ogólnorolniczych były prowadzone i doprowadzone do końca w 211 miejscowościach, gdzie brało udział tyleż Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej.

Wielki nacisk władze związku kładą na propagandę hodowli kukurydzy. W ciągu ubiegłego roku na terenie związku zorganizowany został konkurs kukurydziany, którego wyniki przesyły wszelkie nadzieje organizatorów. Bowiem w konkursie tym wzięło udział 65 S. M. P., w których doprowadzono pracę do końca 109 zespolo w liczbie 728 uczestników.

**SPRAWY AKADEMICKIE.**

**— Sodaliczka Mar. Akademicków, S. K. M. A. „Odrodzenie“, Sodal. Marj. Akademicków, Koło Misyjne, Korporacja „Conradia“, Stow. Iuventus Christiana** podają do wiadomości, że zebranie dyskusyjne na temat „numerus clausus“ zostało przeniesione na dzisiaj t. j. na niedzielę 5 go b. m. i odbędzie się o godz. 4 ej w lokalu Uniwersyteckim Nr. 9 m. 9. Referat wygłosi Mgr. St. Stomma, Korreferuje K. Ellert.

**— Zebranie Sekcji Współczesnych Zagadnień religijnych** Sodaliczki Marijańskiej Akademickiej odbędzie się dziś o godz. 3.30 punktualnie w iokalu Ogniska włas-

nego, ul. Uniwersytecka 9—9. Referat z cyklu „Niewiasta wobec życia rodzinnego“ wygłosi sodaliczka Walerja Jankiewiczówna. Goście akademicki są mile widziane.

**— Odwołanie.** Zarząd Akad. Koła Misjologicznego odwołuje zebranie dzisiejsze, które się miało odbyć o godz. 4 we własnym lokalu. Natomiast msza św. z komuniją św. na intencję misyj obowiązuje członków i odbędzie się o godz. 9 w kościele św. Jana.

**— Zarząd Akademickiego Koła Polsko-Lotewskiego** powiada członków i sympatyków, że zebranie informacyjne z referatem kol. Mazowieckiego odbędzie się dnia 12 bm. a nie 5. II., jak to mylnie podano w dniu 31. I.

**— Akademicka Szopka Wileńska** odbędzie się w tym roku po 15-ym lutym. Komitet organizacyjny ukonstytuował się w składzie: Jerzy Zagórski, Teodor Bujnicki, Marja Kowalewska, Natalia Ostrowska, Jerzy Wiszniewski, Jerzy Putrament, Józef Sekalski, Józef Stulginski, Leon Szerder, Stefan Zagórski. Prace sekcji, lalek i tekstów w toku.

**SPRAWY SZKOLNE.**

**— Zebranie rodziców uczniów Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie (niedziela wywiadownca)** odbędzie się dnia 5 b. m. o godz. 12-iej w gmachu szkoły przy ul. Holendernia Nr. 12.

**SPRAWY RZEMIESLNICZE**

**— Zebranie ogólne szweców hurtowych** odbędzie się dn. 6 b. m. o godz. 7 w sali przy ul. Metropolitanej 1.

**SPRAWY ROBOTNICZE.**

**— 6.997 bezrobotnych.** Ostatnie dane notują na terenie m. Wilna 6997 bezrobotnych. W stosunku do tygodnia poprzedniego bezrobocie wzrosło o 44 osoby. Trzeba zaznaczyć, że w dalszym ciągu wileński rynek pracy wykazuje tendencje zwżwoka.

**Z ŻYCIA PRAWOSŁAWNEGO.**

**— Język rosyjski nie obowiązuje w prawosławnym seminarjum duchownym.** Wileńskie prawosławne seminarjum duchowne ogłosiło, że język rosyjski nadal przestaje być obowiązującym językiem wykładowym w Seminarjum i niezbędnym jest tylko przy wykładach ksiąg liturgicznych pisanych po rosyjsku.

**ZABAWY.**

**— Bal Prawników.** Już w sobotę odbędzie się tradycyjnie najlepszy bal karnawału, to znaczy Bal Prawników, który jak zwykle gwarantuje najweselszą zabawę.

Bal odbędzie się w Kasyne Garnizonowym, początek o godz. 22.iej.

**Skazaniec**

**którego nie mogą stracić.**

W więzieniu w Trenton (New - Jersey A. P.) pewien zbrodniarz, skazany na śmierć oczekuje od lat 24 wykonania wyroku. Wzięciu, niejaki Archibald Herron, został skazany na hotel elektryczny w 1908 r. za zabójstwo ewangelickiego pastora Pricketta. Wyrok śmierci został zatwierdzony. O świdie dnia 20 stycznia 1909 r. Archibalda Herrona obudzono w cel skazanych i oznajmiono mu że za godzinę nastąpi straconie. W ostatniej chwili obrońca jednak skazanego po starai się o ponowne zbadanie stanu umysłowego klienta i Herron na ten raz jeszcze uniknął kresła elektrycznego. W lipcu 1910 r. psychiatrzy orzekli, że zbrodniarz ponosi wszelką odpowiedzialność za swój czyn i że jest umysłowo zdrowy. Tymczasem jednak umarli sędzia, który wydał wyrok. Na zasadzie ustawy — którą dopiero później zmieniono — więzień skazany na karę śmierci nie mógł być doprowadzony do kresła elektrycznego bez uchwały podpisanej przez sędziego, który wydał wyrok śmierci. Usta we tę — jak powiedziano — zmieniono, lecz nowe zarządzenia nie dotyczyły spraw przedawnionych, tak że Archibald Herron spędza swój żywot — od lat 24 — w celi skazanych na śmierć i prawdopodobnie umrze tam ze starości.



**Nowoczesny system badania środków żywności**

jest przyczyną coraz to bardziej wzrastającego popyłu na Norweski tran wrocławiany, przekonano się bowiem, że Norweski tran zawiera nietylko niewsterdzoną nigdzie dotąd najwyższą ilość witamin (500 jednostek witamin A. i 200 do 250 jednostek witamin D. na 1 gram), ale też ilość jodu wystarczającą, by zapobiec tworzeniu się choroby wola.

**TRAN NORWESKI**

**Proces zarządu głównego T-wa Szkoły Białoruskiej o akcję wywrotową. WYROK.**

Toczy się przez dwa dni proces w sprawie akcji wywrotowej, prowadzonej na terenie T-wa Szkoły Białoruskiej, po wypowiedzeniu się oskarżyciela publicznego oraz obrońców sześciu podsądnych, zamknięty został z piątku na sobotę o godz. 1-iej w nocy. Zgodnie z zapowiedzią przewodniczącego rozprawie, wiceprezesa p. Wacława Brzozowskiego, wczoraj o godz. 2 popoł. przy przepełnionej sali został ogłoszony wyrok.

Sąd okręgowy uznał, iż oskarżenie w stosunku do podsądných: Feliksa Steckiewicza, Grzegorza Szurmy i Michała Pietkiewicza nie zostało udowodnione, a wobec tego od winy i kary uwolnił ich.

Natomiast pozostałych oskarżonych uznał za winnych współdziałania celem oderwania od państwa polskiego części jego terytorjum i zmienienia przemocą ustroju (art. 97 par. 1 K.K. 1932 r.) i skazał na osadzenie w więzieniu: Mikołaja Ceracha, lat 30, i Juliana Sakowicza, lat 26, przez 3, a Sergiusza Skórke, lat 21, przez 2 lata z zaliczeniem każdego odbytego aresztu zapobiegawczego.

Nadto sąd obstrzył wyrok dodatkową karą przez odebranie skazanym praw publicznych i obywatelskich honorowych na przeciąg 5 lat! od chwili odbycia kar.

Prokurator zapowiedział apelację. Kos.

**PROCES O NADUŻYCIA W DOBRACH HR. PRZEŻDZIECKIEGO.**

Wczoraj, w drugim dniu rozpoznawanego ponownie przez sąd apelacyjny procesu o nadużycia na szkodę właściciela dóbr woropajewskich i postawiając, hr. Przeździeckiego, sąd w dalszym ciągu badał zawile arkana tej sprawy.

Wzwmni w charakterze biegłych buchalterów pp. M. Jurewicz, Nochim London i Wł. Terkowski, po ponownem zbadaniu ksiąg rachunkowych, składali swe orzeczenia.

Dwaj pierwsi z ekspertów podtrzymywali swe poprzednie tezy, obarczające zarzutem defraudacji obu oskarżonych. Biegły p. Ter-

kowski zmienił tym razem swe zdanie, twierdząc, iż w wielu punktach inkryminowanych nie może dopatrzeć się nadużyć, a wobec tego sumę globalną defraudacji wydatnie zmniejsza.

Po przerwie przewodniczący otworzył rozprawę sędzią.

Wiceprokurator p. Parczewski punkt po punkcie analizuje skargę kasacyjną obrony, obala jej argumenty i w konkluzji podtrzymuje oskarżenie w całej rozciągłości, domagając się zatwierdzenia poprzedniego wyroku sądu apelacyjnego.

Wywody oskarżyciela popiera przedstawiciel powództwa cywilnego, mec. L. Kulikowski.

Wreszcie zabrał głos obrońca osk. Wardeńskiego, p. dziekan K. Petruszewicz, który przekonywał sąd o braku cech przestępczych w działalności Wardeńskiego, jako głównego plenipotenta hr. Przeździeckiego.

Na tem posiedzenie wczorajsze przerwano do poniedziałku.

Wypowie się obrońca współoskarżonego Chocianowicza, mec. P. Andrejew.

Spodziewane są repliki. Kos.

*Zalecana przez lekarzy świata całego w przypadkach*  
**PRZEZIĘBIENIA, GRYPY, KASZLU**  
**CHRYPKI, ZAPALENIA OSKRZELI**  
**Sirolina „Roche“**  
*znacznie staniata.*  
**CENA DETALICZNA ZA FLAKON ZAMIAST ZŁ. 6.20 TYLKO ZŁ. 4.90**

**Teatr i muzyka.**

**— Teatr Wielki na Pobulanie.** „Car Iwan Groźny“ jako populudniowka. Dzisiaj o godz. 4-iej popoł. powtórzona będzie jako ostatnia populudniowka sztuka A. Tolstoj „Car Iwan Groźny“. Na czele zespołu w roli tytułowej dyr. Franciszek Rychowski. Ceny znizone.

**— „Mademoiselle.“** Dzisiaj wieczorem o godz. 8-iej weźmie ostatnie widowisko komedii Devala „Mademoiselle“.

**— Tani poniedziałek.** W poniedziałek nieodwołalnie ostatnie widowisko sztuki A. Tolstoj „Car Iwan Groźny“ w premierowej obsadzie. Ceny od 20 gr.

**— Teatr muzyczny „Lutnia.“** Dzisiaj przedstawienie po cenach znizonych. Dzisiaj odbędzie się dwa widowiska. Populudni o godz. 4-iej po cenach znizonych operetka Falla „Róze z Flordy“. Wieczorem o godz. 8.15 również po cenach znizonych rewija „Yo-Yo“.

**— Jutrzejse przedstawienie propagandowe w „Lutni“.** Jutro operetka Kollo „Lady Chic“. Ceny propagandowe.

**— Jubileusz M. Kochanowskiego w „Lutni“.** We wtorek najbliższy wystawiony zostanie po raz pierwszy wartościowy utwór muzyczny Lehara „Carewicz“. Będzie to jednocześnie uroczystość jubileuszowa ku uczczeniu 30-letniej pracy teatralnej zasłużonego kapelmistrza Mieczysława Kochanowskiego. „Carewicz“ ukaze się w nowem efektownem obramowaniu scenicznem.

**— Poranek operowy w „Lutni“.** Staraniem Wil. Tow. Operowego, odbędzie się w niedzielę 12 lutego o godz. 12.30 po poł. poranek popularny, składający się z arii i scen operowych kompozytorów doby klasycznej oraz współczesnej.

**— Bractwo św. Genjezusa** Sceny Katolickiej odegra dziś sztukę ludową p. l. „Bez ten św. opiatek“ w 3-ach aktach. Początek o godz. 7 wiecz. w sali przy kościele św. Jana.

**KOMEDIA NAPISANA W WIĘZIENIU**

Mieszkający w Chiego, pisarz amerykański Page, który przed kilku miesiącami został skazany na karę więzienia za naruszenie ustawy prohibicyjnej, wykorzystal swój niemy urlop w pracowni sposób, poświęcając się pracy literackiej. Na krótko przed aresztowaniem naszcicował sobie plan nowej sztuki, a w więzieniu wzięł się energicznie do roboty. Czas płynął jak we śnie i pisarz ani się spostrzegł że minął termin kary.

Pewnego ranka wszedł starszy dozorca i wezwał go do kancelarii, a tam naczelnik więzienia zakomunikował więźniowi, że jest już wolny. Ściągnęło to Page'a z obłoków na ziemię. Nie chcąc jednak stracić warunków, w jakich mu się tak dobrze pracowało poprosil naczelnika, aby go przetrzymał jeszcze jakis czas w celi, aż skończy swą sztukę. Naczelnik po krótkim namyśle udzielił „dalszej gościnie“. Po kilku dniach skrypty był gotowy i dopiero wtedy pisarz znalazł się za murami, które tak korzystnie izolowały go od świata.

Napisaną w więzieniu komedję p. t. „Boze Narodzenie“ wystawiono podczas świąt w sali teatralnej więzienia wobec więźniów, zgromadzonych gości i krytyki. Ta ostatnia orzekła, że sztuka jest świetnie zrobiona, dopięta i zdołobdzie niewątpliwie powodzenie. Dyrektorzy teatru rzucili się też na nią, obiecując autorowi wysokie honoraria. Więzień więc okazało się dla Page'a wcale dobrem schronieniem.

**Ciepienia wiatry leczy Naturalna Sól Morszyńska.**

Gen. Repr. Dr. K. Wenda, Warszawa, Krak. Przedm. 45, 618—12.

Poniedziałek, dnia 6 lutego 1932 r.  
 11.40: Przegląd prasy. 12.10: Muzyka z płyt. 13.20: Kom. meteor. 14.45: Mendelssohn — koncert. 15.15: Gięła zolnizna. 15.23: Audycja dla dzieci. 15.55: Muzyka włoska (płyty). 16.10: „Muzyka w Wilnie“ — pogał. prof. M. Jozefowicza. 16.25: Lektura francuskiego. 16.40: „Sytuacja walutowa świata“ — odczyt. 17.00: Koncert. 18.00: Muzyka lekka. 18.40: Odczyt literacki. 19.00: Odc. pow. 19.10: Rozmait. 19.15: Wil. kom. sport. 19.10: „Na widowokręgu“. 20.00: Operetka. 22.00: Skrzynka techniczna. 22.15: Muz. tan.

**Zuchwały napad awanturnika na kapitana w Domu Ludowym.**

Ks. Kawałczuk Józef, wikary kościoła Niepokalanego Poczęcia N. M. P. na Soltaniszczach doniósł policji, że w nru 3 b. m. wiecz. w czasie prowadzenia wykładów dla młodzieży w Domu Ludowym przy tejże parafji, został znieważony przez znanego awanturnika

Konopackiego Witolda (Żurawia 10). Zająście wynikło w chwili, gdy ks. Kawałczuk usiłował usunąć awanturnika z lokatu. Konopacki stawil opór i w ciągu kilkunastu minut szarpal ks. wikarego za sutannę.

**Z pogranicza.**

**Szczęśliwy powrót do Polski.**

Z Iwieńca donoszą, iż onegdaj w nocy na teren polski dostały się dwie pary sań z końmi. W saniach było 7 osób — dwie rodziny narodowości polskiej, szlachty zaszciankowej z okręgu mińskiego. Są to Władysławstwo Piotrowscy z 17-letnim synem Wiktorem i Stanisławstwo Staniszewscy z dwoma synami dorosłymi. Uciekinierzy w ciągu 11 dni

tufali się od wsi d wsi, zanim zdaliły przy pomocy zawodowych przemymników włóścian Białoruskich za honną zapłatą (pp. Piotrowscy i Staniszewscy zaplacili 150 rb. w złoście i oddali biletużery wartości około 1000 zł. za transportowanie przez granicę) dostać się na teren polski. Uciekinierów skierowano do odnosnych władz.

**Czerezwyczajka aresztowana na granicy wyższego urzędnika sowieckiego.**

Ze Stółpców donoszą, iż wczoraj w Niegorełowej agencji G. P. U. zatrzymali pewnego wyższego urzędnika sowieckiego z misji handlowej sowieckiej w Paryżu, który będąc na urlopie w Moskwie, otrzy mał nagle wezwanie stawienia się w G. P. U., co oznaczało aresztowanie. Urzędnik ów oczywiście

nie stawil się i usiłował zbiec. Aresztowanie zbiega nastąpiło w dość drażliwych okolicznościach, kiedy urzędnik, będąc już sledzonym w podróży, ukrył się pod płóciela jednego z dyplomatów zagranicznych, przypadkowo znajdującącego się w wagonie restauracyjnym.

Porwanie syna zastępcy naczelnika powiatu w Wilkomierzu. Na granicy polsko-litewskiej w rejonie Kołtynian zatrzymano sanie zaprzężone w dwa konie. Sanie powożone były przez cygana Derdeczynowa, który jechał z żoną i dwoma synami dorosłymi. W saniach znaleziono oprócz towarów, pochodzących z przemytu, — 7 letniego chłopca, porwanego w Wilkomierzu synka zast. naczeln. powiatu. Z chłopcem tym cyganie usiłowali zbiec do Polski w celu otrzymania okupu. Cygan Derdeczynow porwał chłopca, kiedy ten

**CZEMU NIE JESTES JESZCZE CZŁONKIEM OBOZY WIELKIEJ POLSKI?**

Z KRAJU.

Napad kłusowników na gajowego lasów państwowych.

S P O R T.

Doraźna kara za antyreliijną agitację.

W zaścianku Janowiczówka w rejonie Suchodowszczyzny maloletni chłopcy śmiertelnie zbili agitatora komunistycznego bezbożnika Abrahama Kagana...

czaj podburzać młodocianych chłopców przeciwko religii nakłaniając ich do uczęszczania co niedzielnie na zebranie antyreliijne...

Aresztowania w nowogródzkim gimnazjum białoruskim.

Jak donosi „Białoruska Krytyka”, w nowogródzkim gimnazjum białoruskim...

zjum białoruskim policja aresztowała 5-ciu uczniów i 2 uczennice.

Dożywianie dzieci funkcjonariuszy kolejowych.

W związku z akcją dożywiania dzieci funkcjonariuszy kolejowych na terenie wileńskiej dystrykcyjnej kolejowej...

comnikach kolejowych. Komitet ustalił kontyngens dożywiania dzieci. I tak w Wilnie dożywiać będzie 330 dzieci...

Dożywianie dzieci wyraża się w wydawaniu codziennie po pół litra młodej zupy i 150 gr. chleba na jedno dziecko.

Z Olkienik donoszą o następującym wypadku: Wczoraj wieczorem gajowy lasów państwowych Jan Gil z leśniczówki Mosy...

na niego, obalili na ziemię, wyrwali rewolwer, zbili i skopali do nieprzytomności.

Dokonawszy tego, zaczęli naradzać się, w jaki sposób zamordować leśniczego. Przestraszony leśniczy zaczął na kolanach błagać kłusowników...

Odwolanie sędziego greckiego ze Słonimia

SŁONIM (Pat.) Dotychczasowy sędzia grecki w Słonimiu, pani Marja Iwaszkiewiczowa...

gowego w Pińsku. Na jej miejsce został wyznaczony sędzia P. Witold Krepski...

Rozbrojenie wsi z nielegalnie posiadanej broni.

W ciągu ub. miesiąca na terenie poszczególnych powiatów województwa wileńskiego, organa policyjne odebrały, ewentualnie skonfiskowały w drodze rewizji...

pociągnięci do odpowiedzialności karno-sądowej.

Sala do wynajęcia na odczyty i zebrania Orzeszkowej 11 od 11-3 i od 6-8 wiecz.

Trzeci mecz Wilna w Krynicy.

Po dwóch porażkach hokejowa drużyna Ogniska w meczu z Pogonią lwowską wysłała stosunkowo nieźle, bo mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym.

zwyła, ale wysiłki obu ataków rozbiły się o twarde obronców. Mecz na trybunach zgromadził przeszło 1000 osób.

Uzyskany remis z Pogonią nie wyratował sytuacji Wilna. Drużyna Ogniska została już wyeliminowana.

G I E L D A.

WARSZAWA (Pat.) 4.11.1933 r. Gdańsk 173,58—173,98—173,12. Londyn 30,33—30,35—30,49—30,19.

Papiery procentowe: Budowlana 42,25—42,10. Inwestycyjna 109. 6% dolarowa 58.

Dziś ostatni dzień faszynującego filmu, który wyjątkową grą artystyczną oszłomił Wilnian. «PAN»

«Przedziwna Sprawa Klary Deane» Greta Garbo „ZUZANNA LENOX”

WSZECHZWIĄZKOWE ZJEDNOCZENIE „TORG S I N” Przekazywać można pieniądze swym krewnym i znajomym zamieszkałym w ZSRR...

DZWIĘKOWE KINO «REWJA» Sala Miejska Ostrobramska 18.

DZIŚ! Król bulwarów Paryskich GEORGES MILTON w swym naj. filmie Banda Bubulla

LEKARZE. PIANINA „T. Bettling i K. V. A. Fibiger”

Dziś ostatni dzień Początek o godz. 2-aj, 4, 6, 8 i 10.15. NA SCENIE: Gościnnie występy znanych artystów Teatrów

Hanka Runowiecka «SZATAN ZAZDROSCI»

5, 4 i 3 pokojowe mieszkania do wynajęcia przy ul. Lwowskiej 11.

DZIŚ 2 godz. przegód i niebezpieczeństw! Pierwszy dziełko Włec nakreślony całokształt etapów dżungli afrykańskiej p. t. „CONGORILLA”

W rol. Anna Ondra i KAROL LAMAZ Raj Podlotków

DR. SZ. BERNSTEJN Choroby skórne weneryczne, moczoł. i skorne

DZIŚ! Najnowsze Polskie arcydzieło p. t. «Człowiek o błękitnej duszy»

«PODKURATELA»

DR. ZELDOWICZ CHOR. WENERYCZNE, MOCZOŁ. I SKORNE

DZIŚ! Perle humoru i wesołości z udziałem znanego wszystkim z filmów „C. K. Feldmarszałek” i „On i Jego siostra” VLASTA BURJANA

«CZŁOWIEK O BŁĘKITNEJ DUSZY»

DR. ZELDOWICZOWA kobiece, weneryczne, drog. moczoł. prz. 12-2

DZIŚ! Najnowsze Polskie arcydzieło p. t. «Człowiek o błękitnej duszy»

«CZŁOWIEK O BŁĘKITNEJ DUSZY»

DR. BLUMOWICZ CHOR. WENERYCZNE, MOCZOŁ. I SKORNE

MATURYCZNE I DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY „WIEDZA” KRAKÓW, STUDENCKA 14. I. P.

Ratujcie zdrowie! ZIOŁA Z GÓR HARCU Dr. Lanera

NAUKA Rodowita Francuzka poszukuje demii - place lub lekcyj. Mickiewicza 22 m. 16 parter w (podwórzu).

WĘGIEL Konc. „Progress” Koks wszystkich koksołn. Brykiety tonna loco 54 zł.

PRACA OGRODNIK z długoletnią praktyką znający się na szkółkarstwie, ogrodnictwie warzywnym i kwiatach.

Z deszczu pod rynnę. — Mizernie wygląda mój przyjelecu. — Nie wysypiam się, ilekroć moja żona w nocy sypiała jakis szmer...

ZREDUKOWANI URZEDNICY, BYLI WOJSKOWI, EMERYCI płci obojga, znajdują stałą i opłatną pracę.

DZIERŻAWY Dzierżawa majątku około 200 h. w pobliżu Wilna jeden km. od stacji do oddania nacychmiast.

DRU. KARNIA I INTROLIGATORNIA A. ZWIERZYŃSKIEGO WILNO, UL. MOSTOWA 16

ANASTAZJA DREWŃOWSKA. 13) DWIE POKUSY. — Więc pojedziesz z mną. — Nie, nie wiem. Jakbym się tam z nią spotkała?

cznie małżonek, zdejmując powoli krawat. — Potrąsisz. — Nie o to idzie. Opowiem ci co było wczoraj na jarmarku. Zaczynam się niepokoić.

— Ja jej też to wytłumaczyłem. Odtąd budź mnie zawsze, ilekroć niema żadnych szmerów w mieszkaniu.

ka musiała zostać przy dzieciach. Głupia ta Głuska. Odrzuć widać, że pochodzi z miasta i nie wie, jak się szanować.